

Wylicytuj sobie hydraulika

Polacy stworzyli internetowy portal aukcyjny, na którym można zlecać usługi i oferować ich wykonanie

Magdalena Janczewska
dziennikarka działu społecznego

Niemiec zamawia pomalowanie swojego domu, a dwaj malarze z Polski licytują się, który zrobi to taniej i szybciej? Nasz murarz zachwala swoje umiejętności, a Francuz i Belg walczą o niego na aukcji? To jak najbardziej możliwe. Polacy stworzyli portal aukcyjny, na którym można zlecać i oferować usługi, a projekt zainteresował także inne kraje.

Platforma aukcyjna IN-TAUZ kosztowała 50 tys. złotych i została sfinansowana z unijnego funduszu EQUAL, który ma za zadanie m.in. wyrównywanie szans na rynku pracy. Jej pomysłodawcą jest profesor Politechniki Warszawskiej Krzysztof Żmijewski, który podjął współpracę z Procesami Inwestycyjnymi, firmą zarządzającą unijnymi projektami. – Pomyśleliśmy, że skoro Allegro cieszy się tak wielkim powodzeniem, a w dokonaniu transakcji nie przeszkadza odległość, to czemu w ten sam sposób nie zlecać pracy? – opowiada Marina Coey, prezes PI.

Początkowo serwis miał jedynie ułatwiać kontakty pomiędzy zleceniodawcą a zleceniobiorcą z różnych regionów Polski. Ale na konferencji „W stronę bardziej elastycznego rynku pracy” w Brukseli, która odbyła się tydzień temu, spotkał się z tak wielkim zainteresowaniem gości z innych krajów, że firma złożyła wniosek o możliwość rozszerzenia jego zasięgu. – Genialny projekt. Granice praktycznie traciłyby na znaczeniu. Można byłoby za jednym zamachem zamówić fachowca z Polski, ustalić z

Dla mnie nie ma różnicy, z jakiego kraju będzie zleceniodawca, oby tylko chciał dobrze zapłacić – mówi Anna Ferenc, graficzka z Warszawy

nim termin i stawkę za usługę. A wszystko to znacznie taniej niż w Holandii – cieszy się Garnt Visser z organizacji pozarządowej De Plannenmakers. Wtórą mu Claudia Matini z SEO, włoskiej firmy konsultingowej: – Wspaniały pomysł, zwłaszcza w przypadku pracy, którą można wykonać na odległość, np. usług księgowych, stron internetowych, tłumaczeń. To może być hitem w UE.

Internetowa Aukcja Zleceń ma szansę zrobić karierę nie tylko w Unii. – Wróżyśmy platformie ogromną popularność zwłaszcza na Wschodzie, gdzie jeszcze nikt nie słyszał o takich wynalazkach, a stawki są znacznie niższe niż na terenie Wspólnoty – mówi prof. Żmijewski. A to powinno cieszyć szczególnie polskich zleceniodawców. – Mógłbym w ten sposób zamówić prace remontowe np. u kogoś z Ukrainy i pewnie nie musiałbym tyle czekać, ile na ekipę w Polsce – mówi Tomasz Slotwiński z Gdyni, który planuje wiosną remont domu.

A jak to będzie wyglądało w praktyce? Sama procedura właściwie niewiele różni się od znanego w Polsce Allegro czy eBaya. Będą licytacje, opcja „kup teraz”, o zawarciu transakcji

zdecyduje najkorzystniejsza oferta, a płatność będzie gwarantowana specjalnym systemem ESCROW. – Na typowej aukcji wystawiany jest towar, za który właściciel (sprzedający) chce otrzymać jak najwyższą cenę.

Na INTAUZ pojawiać się będzie zlecenie, na wykonanie którego zleceniodawca (kupujący) chce otrzymać jak najlepszą ofertę – objaśnia Żmijewski. Wynikiem aukcji będzie natomiast nie tak jak w klasycznej aukcji internetowej umowa typu kupno-sprzedaż, lecz umowa-zlecenie. Warunek jest

Dziennik

Śr. nakład 150000 egz.

Zasięg ogólnopolski



jednak jeden: portalu nie można wykorzystywać do znalezienia pracownika na umowę o pracę. Zamawiamy konkretną usługę i liczy się efekt finalny, np. remont domu, zrobienie bilansu księgowego czy grafiki internetowej. Kto będzie mógł skorzystać z portalu? - Platforma skierowana jest do osób prywatnych oraz firm, instytucji, które chcą zamieszczać zlecenia lub je realizować. Przez 24 godziny na dobę, bez zbędnych formalności i za darmo - zachwala Coey.

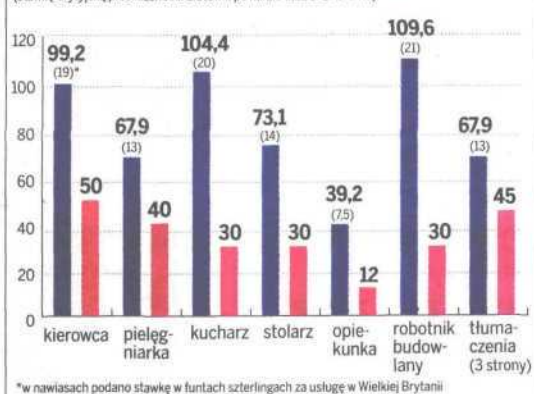
Czy Polacy będą zainteresowani umieszczeniem

swoich ofert, przekonamy się wkrótce. Polska inauguracja Internetowej Aukcji Zleceń planowana jest na koniec listopada. Ale już teraz zyskuje przychylność szczególnie tych, którzy chcieliby pracować w domu. - Jestem na urlopie wychowawczym, mogłabym projektować strony internetowe i równocześnie opiekować się dzieckiem. Nie ma dla mnie różnicy, z jakiego kraju będzie zleceniodawca, oby tylko chciał dobrze zapłacić - mówi Anna Ferenc, graficzka z Warszawy.

współpraca Justyna Koć

Ile kosztuje wynajęcie fachowca

Maksymalna stawka za godzinę usługi dane w złotych (stawkę brytyjską przeliczono na złotówki po kursie 5,22 zł za 1 funta)



Dziennik

Śr. nakład 150000 egz.

Zasięg ogólnopolski

